

Jakub Skorupa, Sierpień

Miasto jest puste jak ja, gdy zaczyna się sierpień
Ty jesteś dziwnie wesoła, ja nie mówię nic
Między nami niewiele się zdarzy, tak będzie bezpieczniej
Chciałbym więcej, ale boję się słów, które miałyby sens

Trzymaj klucz, tutaj śpię
W twoją stronę mam sny i całą resztę
Jestem jak pies, nie zostawię cię
Dopóki nie wybuchnie mi serce
Trzymaj klucz, tutaj śpię
W twoją stronę mam sny i całą resztę
Jestem jak pies, nie zostawię cię
Dopóki nie wybuchnie mi serce

W tym mieście, które nie może spać, łatwo zgubić się, wiem
A ja nie chcę zaczynać od zera, bo to wchodzi w krew
Gdy cię nie ma nudzi mnie każdy temat, gdy jesteś, to mniej
Tak trudno mi powiedzieć coś, co już dawno wiesz

Trzymaj klucz, tutaj śpię
W twoją stronę mam sny i całą resztę
Jestem jak pies, nie zostawię cię
Dopóki nie wybuchnie mi serce
Trzymaj klucz, tutaj śpię
W twoją stronę mam sny i całą resztę
Jestem jak pies, nie zostawię cię
Dopóki nie wybuchnie mi serce